Nr. 116. Piątek, 25 Maja 1923 Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

Cena pojedynczego egzemplarza 600 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Ostatnie przedłożenie podatkowe.

Lwów, 24. maja.

Po długiej zwłoce, po uchwaleniu wszystkich innych podatków (z wyjątkiem majątkowego), dnia 18. maja wypłynął wreszcie na forum Sejmu projekt ustawy o podatku gruntowym. I oto rzecz znamienna: jako referent Komisji wystąpił przedstawiciel warstwy robotniczej posel Moraczewski. Jak słychać, **żaden z posłów, mandatarjuszów większej czy mniejszej własności ziemskiej nie chciał się podjąć tego referatu.**

Projekt doznał w Komisji pewnych zmian: Zaproponowano degresję dla małorolnych (poniżej 5 morgów), polegającą na tem, iż płaciliby oni tylko jedną ratę podatku gruntowego w ciągu roku, zamiast obowiązujących dwóch.

Niedobór, który powstałby z tego powodu, projektuje się pokryć zastosowaniem **progresji** przy obliczaniu podatku od większych obszarów rolnych.

Tym sposobem, wedle obliczeń Komisji, **suma przewidywanych dla skarbu dochodów nietylko nie uległaby zmniejszeniu, lecz przeciwnie powiększyłaby się znacznie.** Pozatem Komisja nie zmieniła wiele w projekcie rządowym, przystosowując go tylko do zmienionej, od czasu wniesienia ustawy, wartości marki i wzrostu cen zboża.

Przeciw degresji zaoponował p. Minister skarbu, twierdząc, że projekt podatku oparty został na zasadzie, iż nikomu w Polsce niepodległej nie wolno płacić mniej podatku, niż płacił państwom zaborczym, że zatem każde odstępstwo od zasady powyższej uważać trzeba za czynnik demoralizacji publicznej, a to tembardziej, iż zmniejszony już został znacznie inny podatek, przed wojną poważnie obciążający wieś — t. zw. podymne, czyli podatek mieszkaniowy i że w przewidywaniu podatku gruntowego wyeliminowano wieś z pod ciężaru innych podatków, obarczających ludność miejską.

Z tem stanowiskiem Ministra skarbu polemizował poseł „Wyzwolenia" adwokat Łypacewicz, przedstawiając nędzę małorolnych i dowodząc, iż większa własność z łatwością zniesie powiększenie podatku, gdyż „jak Polska Polską, nigdy materjalne położenie wielkich właścicieli ziemskich nie było tak świetne, jak obecnie", a przy dzisiejszych cenach produktów rolnych, nawet po zastosowaniu progresji, podatek gruntowy wynosić będzie drobny zaledwo odsetek dochodów większej własności. Demagogicznym nieco był argument tego mówcy, iż Państwu chodzić musi więcej o 3 miljony rodzin chłopskich, niż o 20 tysięcy rodzin wielkich obszarników, i że należy liczyć się raczej z niezadowoleniem mas, niżeli tych górnych 20 tysięcy.

Natomiast nie użył mówca jedynego, racjonalnego argumentu, iż wobec powojennych metod produkcji rolnej, coraz bardziej wkraczającej w dziedzinę przemysłu — małorolny, o niskim stopniu kultury i pozbawiony dźwigni gospodarczej, jaką jest kapitał, dziś jeszcze nie jest w stanie wydobyć ze swojego kawałka ziemi takiego dochodu, jaki dają zasobne w kapitał, uprzemysłowione wielkie obszary. Dlatego też należy mu się mniejsze obciążenie podatkowe.

Niesłychanie przykre wrażenie zrobiło przemówienie przedstawiciela wielkiej własności, broniącego warstwę swoją przed grożącą jej progresją. Poseł ten groził i bankructwem obszarników, co odbić by się miało najdotkliwiej na bycie i zarobkach ludności miejskiej i przerzuceniem **ciężarów podatkowych** na konsumenta, czyli wzrostem drożyzny itp. Słusznie zwrócił mu uwagę poseł Łypacewicz, że jeżeli ciężar podatkowy przesunięty zostanie na konsumentów, to już w **żadnym** razie nie może spowodować bankructwa opodatkowanych.

Nie można grać na obu tych strunach razem.

Obywatelskie walory przemówienia przedstawiciela wielkiej własności uwydatniają się jednak najlepiej w świetle cyfr. Dotychczas wielkie obszary płaciły Ojczyźnie swojej podatku gruntowego 80 marek z morgi i to w czasach, gdy za korzec żyta brano stokilkadziesiąt tysięcy marek.

A wszakże w tej samej Polsce i w tej samej warstwie, w okresie 63 r. znajdowali się ludzie, którzy wszystko, wszystko, co było ich mieniem do ostatniego grosza oddawali na cele powstania. Co za kontrasty? Co za oślepiające przejścia od świateł do cieni!...

Nie pozbawiony też goryczy, choć, jak zwykle dobroduszny, i przez to właśnie może bardziej przejmujący był ton mowy Ministra skarbu, gdy przypominał, że kończy się już maj, a najważniejsze z przedłożeń podatkowych Rządu dopiero wchodzi pod dyskusję Izby; jeżeli w tem tempie pójdziemy dalej, stać się łatwo może, że pierwsza rata podatku gruntowego nie zostanie pobrana przed żniwami i najobfitsze źródło dochodów, na które czeka skarb Państwa, zawiedzie. Byłoby to — mówił p. Minister — wstydem dla wszystkich czynników decydujących o sprawie.

Mimo to dyskusję nad podatkiem gruntowym przerwano, a wniosek Marszałka, aby odbyć posiedzenie nazajutrz, upadł. Odłożono najbliższa sesię na środę po świętach.
sza sesie na... po świętach.

Oddźwięk podróży Focha — na Ukrainie sow.

Zapiepokojenie wśród władz sowieckich. — Agitacja wseukraińskiego komitetu borot'bi". — Kontragitacja sowietów. — Aresztowania i ostre zarządzenia wojskowe.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Pogranicze polsko-sow., 23. maja.

(Iks.) Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduję się: Wizyta Marszałka Focha w Polsce i Czechach **wywołała wśród władz sowieckich na Ukrainie silne podniecenie, a nawet konsternację.** Nastrój ten wzmógł się jeszcze bardziej, gdy w **niektórych miejscowościach południowej Ukrainy,** zwłaszcza na **stacjach i wzdłuż linji kolejowej Odessa-Żmerynka pojawiły się afisze propagandowe, wymierzone przeciw władzy sow., a podpisane przez jakiś „wseukraińskij komitet borotby protiw komunistiw".** Odezwy tego „komitetu" głosiły, że „na Ukrainie podniósł się ruch powstańczy przeciw sowietom, w Moskwie wybuchł bunt, a Trocki jest śmiertelnie ranny". Równocześnie czyjeś ręce rozrzuciły wśród ludności masę proklamacji o „gotującym się pochodzie krzyżowym państw europejskich przeciw sowietom".

Dla osłabienia nastroju wywołanego wspomnianemi odezwami władze sowieckie rozpoczęły silną propagandową kontrakcję. Niepokój jednak i nerwowość władz sowieckich jest tak wielka, że **nie ograniczono się tylko do propagandy, lecz przedsięwzięto szereg ostrych zarządzeń represyjnych. W specjalnych oddziałach „Czonu" („czasti osobowoho naznaczenja") odwołano urlopy i zarządzono ostre pogotowie. W Odessie przeprowadzono liczne aresztowania wśród wojsk lotniczych i miejscowej dywizji wojska. Przeprowadzono ponadto aresztowania wśród ludności cywilnej. Aresztowano między innymi księcia Sumbatowa, komisarza teatrów Czebarowa i wielu innych artystów, rzekomo należących do „spisku antysowieckiej propagandy".**

W Kijowie wśród władz sow. zauważa się silny niepokój. Na ulicach mieszczących instytucje sowieckie aresztuje się bez powodu przechodniów.

Na wszystkich dworcach węzłowych rozstawiono patrole G. P. U. (Gosud. Polit. Uprawlenja — tj. „czeka") **które masowo aresztują wojskowych, podróżujących bez specjalnej karty jazdy** („odpustnych biletów").

Do poszczególnych garnizonów Ukrainy sprowadzono z Rosji centralnej nowe oddziały „Czonu".

Na wszystkich **drogach i przejściach, wiodących do lasów znanych z dawnych kryjówek powstańczych, poustawiano patrole wojskowe, mające czuwać nad „spokojem".**

Rozczarowanie Litwy w sprawie Kłajpedy.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Kowno. 23 maja

Prasa litewska stwierdza, że **afera Kłajpedzka przynosi Litwie więcej ciężarów niż korzyści, gdyż Litwa utrzymywać będzie koleje, płacić długi i koszta okupacji, podczas gdy port eksploatować będzie właściwie komisja międzynarodowa**

Jak Słowacy witali marszałka Focha?

Akt oskarżenia przeciw Czechom. — Wianki i kwiaty, składane Fochowi, skropione łzą narodu słowackiego. — Przypomnienie zasług Słowaczyzny w boju Francji. — Apel do wielkoduszności Focha.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Preszburg, 22. maja.

W dzień przejazdu Marsz. Focha przez Preszburg, miejscowy organ słowacki „Slovak" zamieścił na cześć Focha artykuł powitalny, który jednak był równocześnie skargą na ucisk czeski. Najbardziej charakterystyczne ustępy tego znamiennego artykułu brzmiały: „Nasze prawa **narodowe,** zdobyte krwią i pracą, **zagwarantowane szeregiem umów, podeptano.** Czyni się nawet wysiłki pozbawienia nas odrębności narodowej. **Totež wybacz, Panie Marszałku, że kwiaty i wianki zdobiące drogę Twą przez Słowaczyznę, są także skropione łzą naszego narodu. Niech Pan je przyjmie jako najbardziej wartościowe perły cierpiącego narodu, który był sojusznikiem Francji i patrzy na Pana nie tylko z wdzięcznością, czcią i hołdem, lecz i z zaufaniem. Naród Pańskiego współbojownika, naród generała Stefanika wita Pana z otwartem sercem w swej ojczyźnie: Słowaczyźnie".**

Z Sejmu.

O wydanie sądom p. Łuckiewicza. — Uchwalenie nowych ustaw i ratyfikowanie umów i traktatów. — Podatek gruntowy. — Wyjaśnienia przedstawiciela Rządu. — Nagłe wnioski w sprawie bomb krakowskich i dóbr żywieckich. — Niefortunny występ p. Prylłuckiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 24. maja.

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu odesłano do komisji regulaminowej wnioski prokuratury o wydanie pos. Łuckiewicza za broszurę p. t.: Mowy pos. Dąbala, oraz pp. Czuczmaja i Pitka. Dalej odesłano w pierwszem czytaniu do komisji prawniczej nowelę do ustawy o postępowaniu karnem w województwach poznańskiem i pomorskiem oraz ustawę uzupełniającą kodeks karny z r. 1903, obowiązujący w b. zaborze rosyjskim. Następnie przeszła Izba do dalszych obrad nad ustawą o podatku gruntowym.

Wicemin. Markowski wyjaśnił pewne nieporozumienia, jakie się okazały w toku dyskusji, oraz **prosił w imieniu Rządu o przyjęcie mnożnika 100 i nie uchwalanie degresji.** Pos. Malinowski (Wyzwolenie) zwrócił uwagę na drobne gospodarstwa rolne i wypowiedział się za progresją i degresją. Za utrzymaniem degresji był również pos. Pieniążek. **Pos. Ks. Ilkow domagał się, aby okolice lub poszczególne gospodarstwa, dotknięte wojną, albo nawiedzone przez klęski żywiołowe miały progresję zniżoną.** Po dalszych przemówieniach **dyskusję nad ustawą o podatku gruntowym odroczono.**

Następnie przyjęto w 2 i 3 czytaniu ustawę, ratyfikującą bilateralną umowę polsko-belgijską. Przyjęto również w 2 i 3 czytaniu ustawę o ratyfikacji traktatu handlowego między Polską a Belgją z W. Ks. Luksemburskiem. Izba przystąpiła do trzeciego czytania ustawy, przedłużającej moc obowiązującą ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń.

Nagłość wniosku w sprawie bomb krakowskich, domagającego się wyłonienia specjalnej komisji śledczej, uchwalono jednogłośnie. Pos. Rymar referował wniosek Z. L. N. w sprawie dóbr żywieckich.

Minister rolnictwa Raczyński oświadcza się za nagłością wniosku i terminem, żądanym przez wnioskodawcę. **Rząd przedstawi stan sprawy dóbr żywieckich i motywy swego stanowiska.** Mówca oświadcza, dla zapobieżenia nieporozumieniom, że **przymusowy zarząd nad dobrami żywieckimi nie jest jeszcze zniesiony. Zmiana w stanie prawnym tych dóbr nie zaszła i nie zajdzie przed złożeniem Sejmowi żądanych wyjaśnień.** Jednocześnie prostuje Minister informacje pos. Putka, jakoby Minister wyjeżdżał osobiście do Żywca, w celu dokonania zniesienia sekwestru, gdyż sekwestr ten, jak powiedziano nie został dotychczas zniesiony, a Minister w czasie swego urzędowania wcale do Żywca nie wyjeżdżał. Pos. Putek oświadczył w konkluzji swego przemówienia, że jego stronnictwo będzie głosowało za nagłością wniosków pos. Rymara. **Nagłość przyjęto, a sprawę odesłano do komisji prawniczej.**

Pos. Prylłucki uzasadniał nagłość wniosku w sprawie wydania ustawy, któraby normowała stosunki pomiędzy właścicielami gruntów, na których są wybudowane miasta, lub wsie na kresach, a właścicielami nieruchomości. Po oświadczeniu Ministra sprawiedliwości, **że ustawa, o której mowa, jest już dawno uchwalona i ogłoszona (wesołość), uznał Marszałek, że głosowanie nad nagłością jest zbędne i wyraził żal, że pos. Prylucki, zgłaszając swój wniosek, naraził skarb na koszta druku.** Przystąpiono do wniosku pos. Thugutta w sprawie powołania nadzwyczajnej komisji sejmowej dla zbadania stanu obozów dla internowanych jeńców wojennych.

Marszałek wyznaczył następne posiedzenie na sobotę, 26 b. m., na godz. 11 przed poł. Na porządku dziennym między innemi znajduje się prowizorjum budżetowe i dalsza rozprawa nad ustawą o podatku gruntowym.

—o—

W rozstrzygającej fazie przesilenia.

Premjer Sikorski zabierze głos w sobotę. — Sejm oświadczy się w sobotę a najdalej w poniedziałek. — Klub N. P. R. za gabinetem gen. Sikorskiego. — Posłowie socjalistyczni wrócili z Hamburga.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M) W rozstrzygnięciu sprawy przesilenia zaszła nowa zwłoka — tym razem zdaje się ostatnia. Jeszcze wczoraj popołudniu uważano w kołach sejmowych **za** rzecz pewną, że sprawa stanowiska stronnictw prawicowych wobec Rządu wypłynie na środowem posiedzeniu Sejmu, a po głosowaniu powstanie ewentualnie możliwość powołania nowego gabinetu. Tymczasem dowiedziano się popołudniu o liście Prezydenta Ministrów do Marszałka Rataja, w którym premjer wyraża życzenie, by sprawę zaufania połączyć z rozprawą nad prowizorjum budżetowem. Prowizorjum nie jest jeszcze załatwione w komisji budżetowej, z której dopiero może przejść na pełny Sejm. Wobec tego postanowiono załatwić jak najrychlej prowizorjum i w tym celu komisja budżetowa została zwołana na piątek przedpołudniem. **Pełne posiedzenie Sejmu zapowiedział Marszałek Rataj na sobotę godz. 11 przed południem. W tym to dniu dla uzasadnienia prowizorjum zabierze głos Prezes Sikorski i postawi kwestję zaufania.** Dyskusja nad oświadczeniem rządowem zajmie zapewne całe sobotnie posiedzenie. **Możliwe jest, że głosowanie nad votum zaufania odbędzie się już w sobotę albo najpóźniej w poniedziałek.**

Warszawa, (AW.). Wczoraj odbyło się posiedzenie klubu parlamentarnego NPR., na którem jednomyślnie zapadły następujące uchwały: 1) **Głosowania za prowizorjum budżetowem.** 2) **Wyrażenia votum zaufania gabinetowi Sikorskiego wraz ze wniesieniem odpowiedniego wniosku. 3) Głosować przeciw ewentualnemu wnioskowi o votum nieufności dla Rządu zapowiadanego obecnie przez blok „piastowo-prawicowy".**

Warszawa. (AW). 23. bm. rano przybyli do Sejmu wezwani telegraficznie z Hamburga ze Zjazdu socjalistycznego posłowie: Diamand, Niedziałkowski i Czapiński.

Z komisji sejmowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 24. maja.

Na posiedzeniu komisji ochrony pracy **postanowiono**, aby termin ostateczny wprowadzenia Kasy chorych w b. zaborze rosyjskim przedłużyć do r. 1926.

Na posiedzeniu komisji odbudowy kraju przyjęto wniosek pos. Prószyńskiego, wzywający Rząd do wydatnego poparcia akcji rozbudowy miast.

Na posiedzeniu komisji rolnej toczyła się dyskusja nad sprawą okazania przez Rząd pomocy poszkodowanym przez okręgowy urząd ziemski w Poznaniu. Wyjaśnień udzielali dyr. departamentu Gł. Urz. Ziemskiego Radwan, naczelnik wydziału Krzaczyński i prezes okr. Urz. Ziemsk. Borszewski.

Na posiedzeniu komisji administracyjnej zdjęto z porządku dziennego wniosek pos. Prystupy o rekwizycji furmanek. Następnie zdawał pos. Thugutt w imieniu komisji, wydelegowanej przez Sejm do objazdu kresów wschodnich, celem zbadania stanu administracji, sprawozdanie o wyniku badań. Komisja stwierdziła, że stan administracji znacznie się poprawił. Na wniosek pos. Holeksy postanowiono odesłać sprawę rozpatrzenia przysięgi służbowej do podkomisji.

—o—

Zamach dynamitowy w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 maja.

Wczoraj o godz. 20·45 w domu przy ul. Szpitalnej l. 12, gdzie mieści się z prawej strony od wejścia ... oramy lokal administracji „Rzeczypospolitej", a z lewej strony na parterze administracja „Kurjera Polskiego" i „Świtu" wybuchła bomba. Pocisk znajdował się przy wejściu do administracji „Rzeczypospolitej" w bramie. W administracji „Kurjera Polskiego" obecne były wtedy dwie osoby, a w administracji „Rzeczypospolitej" ... nie ... ownik. Nikt z obecnych nie poniósł żadnego szwanku. Natomiast lokal uszkodził wybuch znacznie ... „Rzeczypospolitej", gdzie zerwane zostały drzwi wejściowe, załamany sufit, wybite wszystkie szyby i uszkodzone meble. Mniejsze szkody poniósł lokal „Kurjera", gdzie zostały wybite również szyby ... i wyrwane drzwi wejściowe od strony bramy. Pozatem w podwórzu, w wielu mieszkaniach oraz domach sąsiednich wyleciały szyby w oknach, a w niektórych mieszkaniach oderwany został tynk. Przechodzący ulicą Szpitalną 12-letni chłopak zraniony został odłamkami szyb. Na miejsce wybuchu przybyły natychmiast władze policyjne, sędzia śledczy i prokurator i wszczęto energiczne dochodzenia. Jednocześnie prawie przy wejściu do lokalu „Gazety Porannej" (Dwa Grosze) zauważono leżącą bombę, która na szczęście nie wybuchła, a którą zalano wodą. Wybuch bomby na ulicy Szpitalnej wywołał w mieście wielkie wrażenie. W pobliżu miejsca wybuchu zebrały się tłumy publiczności, komentując w rozmaity sposób ten tajemniczy wypadek.

Jak bogata jest Polska?

„Sami nie wiecie, co posiadacie"... — Obszar dóbr rolnych i leśnych. — Przeszło morg roli na każdego obywatela. — Na ośmiu ludzi jeden koń. — Polska nie jest murowana, ale drewniana. — Mamy więcej węgla, niż Anglja. — Wartość majątku przypadająca na głowę.

Lwów, 24. maja.

Państwo Polskie znajduje się obecnie w położeniu młodego dziedzica olbrzymiej fortuny, który wraca z dalekiej podróży, by objąć mało sobie znaną, a mocno zadłużoną ojcowiznę. Rządzili nią długie lata ludzie obcy i nieżyczliwi, ciągnąc zyski nadmierne do swej kieszeni, a gospodarkę majątku prowadząc do ruiny. Młody właściciel ma serce pełne gorących chęci i głowę bogatą w pomysły; ale w zawiadowaniu tak potężnym obszarem posiadłości nie ma żadnego doświadczenia, a w dodatku... nie wie właściwie dokładnie, jak wielkim rozporządza majątkiem. I w istocie — obliczenie ogromu odziedziczonego majątku i otaksowanie jego wartości, to zadanie niełada. Zwłaszcza, jeśli majątek ten rozdzielony był na trzy, odmiennie zagospodarowane części, których cyfry obliczane były oddzielnie i na rozmaitych opierały się podstawach.

Majątek społeczny Rzeczypospolitej Polskiej nie ma dziś jeszcze ścisłych zestawień, na podstawie których określićby można bogactwo państwa i narodu. Statystyk czy publicysta, który te cyfry pragnie ustalić i na ich podstawie snuć wnioski, napotyka na niesłychane trudności i przeszkody, bo ani władze nasze, ani nauka polska nie rozporządzają jeszcze dostatecznym w tym kierunku materjałem. Próby jednakże takich zestawień, choć niedokładne i luk jeszcze pełne, wyłaniają zadziwiające wysokością szeregi wspaniałych iloczynów, które jak ciężki, ponętny owoc zwieszają się z rubryk statystycznych, opowiadając, jak bogata jest Polska.

Jedną z pierwszych takich prób, mozolnie zdobytych, jest rozdział IV. książki p. Aleksandra Lewickiego: „Jak dostarczyć Polsce kapitału?", w którym autor usiłuje na podstawie zdobytych cyfr, chociaż sam uważa je za zbyt szczupłe i niewystarczające, „odmalować anatomję i fizjologję gospodarczego życia Polski". Już z pierwszych przytoczonych tam cyfr poznajemy, jak dalece niedokładne są jeszcze nawet urzędowe zestawienia statystyczne i jak znacznie różnią się między sobą sumy, z rozmaitych czerpane źródeł. Prof. Pazdro, obliczając zaludnienie Polski, określa jej obszar cyfrą 370.000 km², natomiast na podstawie map sztabowych uzyskano sumę powierzchni Polski bez Górnego Śląska i Wileńszczyzny 370.496 km², a wraz z tymi obszarami 387.210 km². Główny Urząd statystyczny w Warszawie obliczył obszar Państwa na 367.046.95 km², a po dokładniejszych zestawieniach podał jako jego cyfrę 386.273 km².

Według tego ostatniego obliczenia dzieli się Polska na 613 miast, 12.632 gmin wiejskich i 4.283 obszarów dworskich i posiada ludności 27.160.163, czyli 70.3 osób na 1 km². Z tej liczby 18.659.993 osób jest narodowości polskiej, do innych narodowości zaś zalicza się 8.500.170 osób. Polaków mieszka zatem w Polsce 68.70 proc. ogółu ludności.

Największy obszar, bo blisko połowę powierzchni całego Państwa (17.779.923 ha) zajmuje ziemia orna wraz z ogrodami i sadami. Przeszło szóstą część stanowią łąki i pastwiska (6,323.898 ha), blisko czwartą część lasy (8.963.589 ha). Nieużytki wynoszą 3.637.285 hektarów, czyli jedną dziesiątą całego obszaru Państwa (szczęściem zaliczono do nich także drogi i zabudowania, zatem liczba nieużytków właściwych nie jest tak potężna, jakby się zdawało).

Wartość obszarów rolnych nie jest łatwa do obliczenia, gdyż ziemia orna na szerokich przestrzeniach Państwa Polskiego ma różną wydajność. Prof. Grosman, obliczając w dziele p. t. „Majątek społeczny Królestwa Polskiego" wartość gruntów rolnych tej dzielnicy, przyjmuje jako minimalną cenę hektara ziemi 890 franków i dochodzi do cyfry 8.076½ miljona franków jako ogólnej sumy wartości całego obszaru pól Królestwa. Jeżeli zważymy, że gleba tej części Polski jest znacznie mniej urodzajna, niż w Poznańskiem, lub Małopolsce i jako przeciętną wartość hektara przyjmiemy 1000 franków — uzyskamy liczbę 17.779,923.000 fr., określającą przypuszczalną cenę bogactw rolnych całej Rzeczypospolitej.

Gdyby zaś cała ludność Polski nagle porzuciła swe zajęcia i zapragnęła obyczajem dawnych Słowian żyć wyłącznie z rolnictwa, to przy równym podziale każdy obywatel otrzymałby 0.65 hektara czyli przeszło morg ziemi.

Lasów najwięcej mamy na kresach wschodnich, bo około 4 mil. hektarów, Królestwo i Małopolska obejmują z górą po 2 miljony ha lasów. Poznańskie zaledwie czwartą część tej liczby. Oceniając wartość hektara lasu na 1308 franków złotych, określić można majątek leśny Polski sumą 11.772 miljonów franków.

Inwentarz żywy całego Państwa liczy 3,201.166 koni, 7.894.586 sztuk bydła rogatego, 2.178.216 owiec i 5.170.612 świń. Razem hoduje Polska 13.273.968 zwierząt domowych (nie biorąc oczywiście w rachubę psów i kotów). Podział tej liczby między ogół mieszkańców byłby trudny, gdyż wypadłoby nam zastosować metodę Salomona. Powiedzmy zatem tylko, że na jednego konia wypada przeszło 8 głów ludzkich.

Ogólna liczba budynków mieszkalnych w Polsce wynosi 3,588.208 — z tego 466.405 domów w miastach, 3,086.153 w gminach wiejskich i 45.650 w obszarach dworskich. Dziwnem może się wydać, że na każdy dom wypada tylko 7 mieszkańców, gdy równocześnie głód mieszkaniowy stał się jedna z najdotkliwszych klęsk ludności. Pamiętać jednak trzeba, że budynków o większej ilości mieszkań mieści się w tej cyfrze znikoma liczba, a przeszło 86% ogółu stanowią wiejskie chaty. Nie znając zaś ogólnej cyfry ludności wszystkich miast, obliczyć nie możemy przeciętnej liczby mieszkańców, przypadającej na jeden miejski budynek mieszkalny.

Historja głosi o Kazimierzu Wielkim, iż „zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną": stare to przysłowie wygląda jednak w świetle statystyki conajmniej na mocną przesadę, gdyż po

Szczegóły wyroku białostockiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 24 maja.

„Kurjer Poranny" podaje szczegóły wyroku w procesie białostockim. I tak skazani zostali: 1) Ma...cewicz Szymon na bezterm. ciężkie więzienie, 2) Iwaniuk Jefim na 10 l. cięż. więz., 3) Wolf Mikołaj na 8 l. c. w., 4) Masłowska Wie... i 5) poseł Baran vel Baranow — na 6 l. c. w., 7) Stankiewicz Alex. na 5 l. c. w., 8) i 9) Matejczuk Eugeniusz i Konstanty na 4 l. c. w., 10 Żabiński Stefan, 11) Trepus Adam, 12) Grybas Maciej, 13) Gorosz Aleks. i 14) Bartoszuk Cyryl na 3 l. c. w., 4-rech oskarżonych skazano na 2 l. c. w., 4 na rok c. w., zaś 25 podsądnych uniewinniono, wśród nich posła Jakowluka i porucznika armji litewskiej Kazimierza Wojtkiewicza.

Nadzieją Słowaków potężna Polska.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Preszburg, 23 maja

W tutejszym organie „Slovak" czytamy: „Nadzieja zachodniej i środkowej Europy spoczywa na Polsce. Ona jest tą przeszkodą, która leży na drodze imperjalizmu wywrotowego bolszewizmu. Cały świat patrzy na zachowanie się Polski, a także patrzy na nią i nasz naród słowacki, pragnący życia samodzielnego".

Plan reformy wyborczej Mussoliniego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Rzym, 23 maja.

Wedle planu reformy wyborczej Mussoliniego partja większości ma otrzymać 356 mandatów, stronnictwa mniejszości 179.

Ruch antyserbski w Chorwacji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Zagrzeb, 23 maja.

Z okazji setnej rocznicy śmierci działacza kroackiego Starczewicza wygłosił Radicz przemówienie, w którem wskazał na niemożliwość układu serbsko-kroackiego i wzniósł okrzyk na cześć Rep. chorwackiej ze stolicą w Zagrzebiu.

...dziś dzień przeważająca większość Polaków mieszka wśród ścian drewnianych pod słomianą strzechą. Prof. Grosman oblicza, że Królestwo posiada 90% domów drewnianych, a 92.6% krytych słomą. Niewiadomo, czy istnieje podobna statystyka innych dzielnic Polski — jest jednak pewne, że procent budynków drewnianych np. w Wielkopolsce musi być znacznie niższy, nie tylko ze względu na wyższy poziom kultury ludu wiejskiego, ale i na mniejszą ilość materjału drzewnego.

Co do bogactw kopalnych, napotykamy we wspomnianych zestawieniach p. Lewickiego cyfrę bardzo pocieszającą: Polska bogatsza jest znacznie w węgiel niż Anglia, której pokłady obliczono na 106 miljardów ton, gdy natomiast Państwo Polskie posiada pod ziemią zapasy 140 miljardów, biorąc pod uwagę głębokość tylko do 2.000 metrów. Głębiej zaś mają się znajdować jeszcze obfitsze bogactwa czarnych djamentów.

Przy pomocy dowcipnej kombinacji, bo obliczając ogólną sumę majątku społecznego Polski na podstawie liczby określającej majątek, jaki przeciętnie przypada na jednego mieszkańca Królestwa i uwzględniając w przybliżeniu wartość ziemi, lasów, kopalń, fabryk, środków komunikacyjnych, budynków i t. d. — dochodzi autor do sumy 149,248,400,000 franków w złocie, wyrażającej mienie całej Rzeczypospolitej. Podzieliwszy tę cyfrę przez liczbę mieszkańców Państwa, otrzymujemy przeszło 5.495 fr. złotych, które stanowią sumę majątku, przypadającą przeciętnie na każdego obywatela Polski.

A zatem — nie jesteśmy tak ubodzy, jak powszechnie przyzwyczailiśmy się sądzić.

Michalina Bausnerowa.

Nowy gabinet w Anglji.

Skład nowego gabinetu, — Współpraca Baldwina i Curzona gwarancją pokoju. — Opozycja Lloyda George'a. — Obawy irlandzkie. — Depesze gratulacyjne.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Londyn 23. maja.

Skład nowego gabinetu jest już ustalony. Sir Robert Cecil objął stanowisko kanclerza skarbu, Curzon teke spraw zagranicznych. Curzon po długich wahaniach zgodził się wreszcie na współpracę z Baldwinem i **król mógł wczoraj wieczorem zatwierdzić skład nowego gabinetu. Współpraca Baldwina z Curzonem jest witana jako gwarancja zachowania spokoju w Europie.** Wogóle zdaniem prasy angielskiej nowy rząd w niczem nie może zmieniać polityki Bonar Lawa chyba gdyby szukał zupełnie nowych dróg i dążył do zerwania sojuszu z Francją, co w obecnych stosunkach byłoby nonsensem. Stanowczo **przeciw rządowi występuje tylko partja Lloyda Georgea, która domaga się uniezależnienia polityki Anglji od interesów francuskich. W kołach irlandzkich panuje wielkie naprężenie,** gdyż sinnfeiniści lękają się, że nowy rząd znów stosować będzie politykę represji, zamiast dążyć do upragnionego spokoju. Prez. Harding i Mussolini przesłali na ręce Baldwina depesze gratulacyjne.

Przed decyzją w konflikcie angielsko-sow.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Londyn, 23 maja.

Krassin spotka się dziś ponownie z Curzonem. **Dzień dzisiejszy** uważają za decydujący **w przesileniu angielsko-rosyjskiem.**

Sprawa Ruhry w Senacie francuskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 23. maja.

Senator Daudarand, odpowiadając w senacie na interpelację w sprawie represji francuskich w Zagłębiu Ruhry, przypomniał gwałty niemieckie podczas wojny, które potwornością swoją wstrząsnęły opinję całego świata. **Kontrybucje nakładane przez Francję w Zagłębiu są śmiesznie małe w porównaniu z kontrybucjami, które Niemcy ściągali z miast Belgji i Francji.** Senator Dubois podczas dyskusji nad sprawą kredytów na koszta okupacji oświadczył, że stanowisko sojuszników wobec Niemiec było zawsze pełne wyrozumiałości, co było stale przez Niemców wykorzystywanem. Mówca stwierdził na podstawie cyfr, że Francja faktycznie nic otrzymała od Niemiec nic. Dalszy ciąg dyskusji odbędzie się we czwartek.

Międzynarodowa konferencja handlowa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Praga, 23. maja.

Konferencja handlowa zwróciła się na wczorajszem posiedzeniu przedewszystkiem przeciw podwójnemu opodatkowaniu dochodów i domagała się, aby w myśl 23 artykułu paktu o Lidze Narodów skasowano wszelkie przepisy utrudniające cyrkulację towarów, oraz działalność osób i towarzystw w kierunku ulepszeń w wolnym handlu wszystkich krajów. Powyższe rezolucje wysłane zostały szefom rządów reprezentowanych na konferencji i Lidze Narodów.

Marszałek Foch o Rosji i Niemczech.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 23. maja.

W rozmowie z przedstawicielem „Temps'a" Foch oświadczył, że **Rosja jest obecnie tak osłabiona, iż choćby chciała dokonać napadu na Polskę nie będzie mogła tego dokazać. Co do Niemiec Foch oświadczył: „Czyż Niemcy istotnie wyobrażają sobie, że wojna z państwem sprzymierzonem z Francją byłaby dla nich rzeczywiście pomyślna? Nie. Tak daleko jeszcze nie doszli!"**

Kongres socjalistyczny w Hamburgu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".

Hamburg, 23. maja.

Na dzisiejszem posiedzeniu Kongresu obradowano nad sprawą 8-godzinnego dnia pracy. Przyjęto rezolucję wzywającą wszystkie rządy do ratyfikowania konwencji w sprawie 8-godzinnego dnia pracy. Rezolucja wzywa robotników do oporu przeciw wszelkim krokom wymierzonym w działalność międzynarod. biura pracy. Następnie obradowały komisje dla badania traktatów pokojowych i dla walki z reakcją.

Wyrok w procesie przeciw organizacji petlurowskiej w Odessie.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Pogranicze polsko-sow.

23. maja.

(E) W Odessie zapadł wyrok „rewtrybunału" w głośnej rozprawie przeciw nowej „kontrewolucyjnej organizacji" petlurowców, która wedle aktu oskarżenia była czynna **w okręgu Jekaterinosławia i dążyła do zorganizowania powstania na rzecz atamana Petlury. Na ławie oskarżonych zasiadło 31 osób (Ukraińców) z których sześciu skazano na rozstrzelanie (wyrok już wykonano), a 24 osób na ciężkie więzienie (od 4 do 10 lat).**

O równouprawnienie żydów w b. zaborze rosyjskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 23 maja.

Prezydjum Rady Ministrów nadesłało do laski marszałkowskiej Sejmu projekt ustawy o zniesieniu przepisów ustawowych, ograniczających równouprawnienie żydów w b. zaborze rosyjskim.

Skonfiskowanie wagonu srebra w Warszawie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 23. maja.

Wczoraj zatrzymały władze na stacji warszawskiej wagon srebra złożonego w 130 skrzyniach, które zawierały srebrne marki niemieckie oraz inne przedmioty wartości 70,525,000.000 marek. Właściciel ładunku niejaki Zilberfaden przedstawił otrzymane przez niego zezwolenie Ministerstwa skarbu na wywóz srebra do Gdańska. Ta zagadkowa sprawa ma być wyjaśniona w dniu dzisiejszym.

Kronika telegraficzna.

— Poseł Rzeczyposp. Polskiej Jurjewicz wręczył królowi rumuńskiemu listy uwierzytelniające.

— Polityka rządu litewskiego opiera się na sojuszu niemiecko-rosyjskim, zmierzającym do odebrania Polsce Wilna.

— W parlamencie francuskim przedłożono projekt zmniejszenia liczby posłów z 626 na 400-tu.

— W najbliższym czasie odbędzie się z inicjatywy rządu belgijskiego konferencja przedstawicieli Francji, Włoch i Belgji w celu uzgodnienia wspólnego postępowania.

— Socjaliści Stanów Ziedn. powzięli uchwałę, domagającą się wypuszczenia na wolność wszystkich przestępców politycznych.

— W Paryżu otwarto międzynar. kongres rolniczy, z ramienia Polski przybędą: senatorowie Kiniorski i Łubieński, oraz posłowie Chłapowski i Gościcki.

— Prasa włoska interesuje się żywo udziałem Polski w wystawie w Monzie — uważając go za akt uprzejmości Polski wobec Włoch.

— Część szczepów katolickich w Albanji powstała przeciw rządowi. Konsul ...wicski, który był w kontakcie z powstańcami, opuścił Skutari.

— Przewodniczący komisji amerykańsko-niemieckiej złożył urząd z powodu, że pretensje amerykańskie mają być wygórowane.

— Prez. min. belgijski Theunis i min. spraw zagr. Jaspar przybędą w niedzielę do Paryża

— Rokowania włosko-jugosłowiańskie w sprawie Rieki zostały ponownie odroczone.

— Hr. Bethlen powrócił do Budapesztu.

— W Hiszpanji zamordowali komuniści dwóch posłów, za tępienie komunizmu.

— W Rydze odbędzie się konferencja kolejowa Prus Wschodnich, Łotwy i Rosji w sprawie transportu towarów z Prus przez Łotwę do Rosji.

— Rząd japoński zezwolił sowietom na utworzenie konsulatów w Nagassaki, Tsyruge i Hakodato.

Zmiana ruchu pociągów.

Lwów, 24. maja.

Z dniem 1 czerwca b. r. obowiązywać będzie nowy rozkład jazdy. Drogę ze Lwowa do Warszawy pociągiem pospiesznym skrócono o 2 godziny. Wieczorny pociąg pospieszny odchodzić będzie ze Lwowa do Warszawy o g. 8·05 i przybędzie do Warszawy o godz. 8·30 rano. Z Warszawy wyjazd o g. 8 wieczór, przyjazd do Lwowa o g. 8·20 rano. Dzienny pociąg pospieszny między Warszawą a Lwowem i z powrotem będzie także przyspieszony o 2 godziny.

Na szlaku Warszawa-Kraków będzie jedna para kurjerów nocnych i jedna dziennych. Nocne: wyjazd z Warszawy 10·30, przyjazd do Krakowa 6·20, oraz powrotny: Kraków wyjazd 12·05, Warszawa przyjazd 8·15. Druga para: wyjazd z Warszawy 2·30 po poł., Kraków przyjazd 9·55 wiecz., oraz powrotny, Kraków wyjazd 2·20 po poł., Warszawa przyjazd 9·45 wiecz. (dotąd pociąg ten przychodził do Warszawy po poł.).

Na linji Gdańsk-Warszawa dwie pary osobowych pociągów (7 rano i 3 po poł.), idą do Gdańska przez Skierniewice drogą okólną. Nadto ranny kurjer do Gdańska wychodzi 9·50 rano, Gdańsk 7·25 po poł, powrotny z Gdańska odchodzi o 9·30 rano i w Warszawie jest o 7·10 po poł. Pociągi te idą przez Toruń.

Nadto do Gdańska uruchomiono nową najkrótszą linję przez Prusy Wschodnie, dając 2 pary pociągów pospiesznych: nocny (Warszawa 12·05, Gdańsk 7·20 rano, powrotny: Gdańsk 11·40 wiecz., Warszawa 7·3 rano) i popołudniowy (Warszawa 3·30 po poł., Gdańsk 10·30 wiecz., oraz Gdańsk 3·50 po poł., Warszawa 11·18 w.). Wyjeżdża się z Warszawy 10·55 wiecz. (przez Toruń) i przybywa do Poznania o 6·50 rano. Powrotny: Poznań 10·15 wiecz., Warszawa 6·20 rano. Poznań korzysta częściowo z połączenia Warszawa-Berlin-Paryż przez Poznań.

Zmiana nazwy stacji kolejawej.

(u) W obrębie Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie zmieniona została nazwa stacji Torskie, leżącej na linji kolejowej Czortków-Zaleszczyki, na „Torskie-Chartanowce“.

Kronika.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Echa jubileuszu Zygmunta Frylinga.

Otrzymujemy następujące pismo:

Z powodu 50-lecia mej pracy dziennikarskiej otrzymałem nader liczne dowody życzliwej pamięci i uznania, które nadchodziły do rąk moich aż do dni ostatnich, zarówno ze strony licznych instytucji, Kolegów zawodowych z całej Polski, jak i szerokich kół społeczeństwa. Nie mogąc dziękować wszystkim z osobna za złożone mi bądź osobiście bądź listownie życzenia i uczczenie dnia tak dla mnie uroczystego, składam na tem miejscu z serca płynące podziękowanie, zapewniając, że dodali mi prawdziwie sił i zachęty do dalszej pracy na umiłowanym posterunku.

Przedewszystkiem zaś dziękuję najserdeczniej moim Szanownym Kolegom z Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie, Towarzystwa Dziennikarzy Polskich we Lwowie, Kasyna i Koła literacko-artystycznego we Lwowie i redakcji „Kurjera Lwowskiego“ za powzięcie myśli i łaskawe zorganizowanie obchodu jubileuszowego.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku.

Zygmunt Fryling

Lwów, 23. maja 1923.

Dziennikarska nielojalność,

W ostatnich dniach cały szereg dzienników krakowskich, warszawskich i innych przedrukował (jak zwykle, bez powołania się na źródło) sporo obfitych informacji „Gazety Lwowskiej“ o sprawach rosyjskich (o zerwaniu stosunków sow.-rumuńskich, o łapownictwie w instytucjach sowieckich i innych). Wyrażamy nadzieję, że na przyszłość nie będzie się powtarzać to nielojalne postępowanie niektórych organów prasy.

Czwartek, 24. maja. Rz. kat.: Joanny. — Gr. kat.: Mokija. — Słow.: Tomira.

Konflikt grecko-turecki zażegnany.

Interwencja mocarstw. — Karagacz oddany Turcji. — Spór o zniszczony most wyjaśniony. — Konflikt grecko-turecki na razie zażegnany.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Lozanna, 23. maja.

W ostatnich dniach zatarg grecko-turecki przybrał groźne rozmiary. Obrady konferencji zostały przerwane, a oba rządy poczęły gromadzić świeże wojska nad granicą turecką. Wszystkie próby zbliżenia rozbijały się o nieprzejednane stanowisko Venizelosa, który stale odmawiał przyjęcia kompromisu. **Sytuacja była poważną i dopiero energiczna interwencja mocarstw sprzymierzonych, poparta skoncentrowaniem angielskiej floty śródziemnomorskiej na wodach tureckich przyczyniła się do uspokojenia wzburzonych umysłów. Grecja pod presją posłów francuskiego i angielskiego zgodziła się wreszcie na oddanie Karagaczu Turcji, a gdy jeszcze śledztwo wykazało, że most między Adrjanopolem a Karagaczem rzeczywiście zniszczał z powodu uderzenia piorunu, a nie wysadzenia przez Greków, konflikt został na razie zażegnany szczęśliwie.**

O Jaworzyne. Zjednoczenie polskich stowarzyszeń Rzpltej Polskiej urządziło w Warszawie wiec protestacyjny przeciwko przewlekaniu decyzji w sprawie Jaworzyny. Uchwalono energiczne rezolucje.

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Uroczystość nadania doktoratów honorowych dla uczczenia 60-tej rocznicy Powstania Styczniowego wybitnym uczestnikom powstania i uczonym, a to: Dr. Władysławowi Chotkowskiemu, Wojciechowi Biechońskiemu, Dr. Bolesławowi Limanowskiemu, Dr. Augustowi Kwaśnickiemu, Marjanowi Dubieckiemu, Dr. Benedyktowi Dybowskiemu i Inż. Zygmuntowi Mineyce odbędzie się w środę, dnia 30. b. m., o g. 11, w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Uroczystość zakończy raut o godz. 9 wieczorem w salach reprezentacyjnych Uniwersytetu.

Kurs dramatyczny (stopień niższy) dla kierowników teatrów włośc. (lud.) urządza we Lwowie Związek Teatrów i Chórów Włośc. (ul. Mickiewicza 26). od 15. do 30. czerwca b. r. — Kurs jest bezpłatny. Pierwszeństwo mają pracownicy oświatowi, urządzający już teatry amat. wśród ludu polskiego. Kursiści otrzymają bezpłatne pomieszczenie. Nauczycielstwo szkół powsz. winno postarać się o urlop z Rady Szkolnej powiatowej. Zgłoszenia na kurs przyjmuje biuro Związku do 5. czerwca b. r.

Związek Obrońców Lwowa z r. 1918 przystępuje do zorganizowania rocznego kursu maturycznego gimn. dla Obrońców Lwowa i zdemobilizowanych żołnierzy. Kurs ten zastąpi istniejące dotąd kursa wojskowe. Ci obrońcy Lwowa i zdemobilizowani żołnierze, którzy się jeszcze nie zgłosili, zechcą to uczynić do dnia 31. maja b. r. włącznie między 7 a 9 wiecz. w lokalu Związku, ul. Ormiańska 2, III. p.

O godziny urzędowania. Minister przemysłu i handlu — jak donoszą depesze — wystąpił do Rady Ministrów z projektem przesunięcia godzin urzędowania w biurach państwowych na godz. 9—3.30. Projekt ten spotkał się w kołach urzędniczych z gorącym protestem i niebawem znajdzie się na porządku dziennym posiedzeń związków i organizacji funkcjonarjuszy państwowych. Już obecne urzędowanie do godz. 3 po poł. wprowadza w wielu domach sporo niedogodności. Dziatwę szkolną, wracającą z lekcji wcześniej, trzeba karmić osobno, po południu czekają ją bowiem częstokroć nauki nadobowiązkowe. Skoro czas urzędowania w biurach trwać będzie do 3.30, przykrości te wzrosną jeszcze. Godzina ranna od 8—9 przepada bezużytecznie, a po południe jest również narażone na szwank. Wszak w miesiącach letnich ogół zrywa się wcześniej, poco więc wprowadzać zmiany, nie wytrzymujące żadnej krytyki.

Uczczenie zasłużonych. 10. czerwca odbędzie się w Poznaniu uroczyste przeniesienie zwłok ś. p. Karola Marcinkowskiego z cmentarza do kościoła św. Wojciecha, gdzie spoczną one w monumentalnym sarkofagu marmurowym. W październiku przeniesione zostaną do grobu zasłużonych zwłoki Józefa Wybickiego, gener. Michała Sokolnickiego, gener. Amilkara Kosińskiego i pułk. Andrzeja Niegolewskiego.

Czy Mickiewicz był okultystą? Pod tym tytułem znany literat Jan Pietrzycki wygłosi publiczny wykład 27. b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 5 po południu w sali Teatru Małego. Wykłady te cieszą się ogromnem powodzeniem w Polsce. Ceny miejsc: Loże 25.000 Mp. — Fotele 5.000 Mp. — Balkon dla młodzieży 3.000 Mp.

Zjazd przedstawicieli polsk. przemysłu cukrowniczego odbędzie się we Lwowie 3. czerwca b. r. W programie posiedzenie naczelnej rady w Przeworsku i wycieczka do Borysławia.

Podwieczorek w „Renaissance“ urządza Komitet Budowy II. Domu Techników w niedzielę, dnia 27. maja. Loterja fantowa. Koło szczęścia. Licytacja i liczne niespodzianki.

Konkursy hippiczne urządza Koło sportowe VI. Brygady Jazdy we Lwowie na torze 14 p. ul. (Koszary 14 p. ul. na Jałowcu) w dniach 5., 7., 8. i 10. lipca b. r.

Wyścigi konne odbędą się we Lwowie w dniach 29. czerwca, 1. i 3. lipca b. r. Biegów będzie piętnaście. Termin mianowań upływa 15. czerwca.

Stypendja półmiljonowe z fundacji Dra Antoniego Lachowicza nada Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie. Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeń tamże.

Pouczenie w sprawie zasiłków dla rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe, wydał Magistrat, plakatując je na ulicach i placach miasta.

(•) **Śmieszne kary.** Za nieczyste utrzymywanie lokalów restauracyjnych postanowił magistrat na wczorajszem posiedzeniu ukarać sześciu szynkarzy grzywnami po... 140 marek. Trudne to do zrozumienia, że za wykroczenia godne doprawdy surowszego ukarania nie podwyższono dotychczas należytości karnych, zwłaszcza w czasach, gdy miasto potrzebuje zwiększenia dochodów i podnosi znacznie wszelkie inne opłaty. Kary te jednak są groźne o tyle, że za powtórne tego rodzaju wykroczenie grozi utrata koncesji. Na nieco wyższe, ale także bardzo skromne kary skazano 55 właścicieli realności, dozorców i woźniców za przekroczenie przepisów sanitarnych i przepisów o jeździe, mianowicie na grzywny od 500 do 2000 mk. Natomiast po 50.000 mk. grzywny zapłacą: właściciel budki przy ul. Stryjskiej za wyszynk napojów alkoholowych bez upoważnienia i lokator przy ul. Bema za nieuprawnione prowadzenie restauracji.

(h) **Potworny czyn parobka.** Onegdaj na drodze do Przeworska 32-letni parobek z Wólki Małkińskiej, Wojciech Gajda, idąc do Przeworska, spotkał na drodze 16-letnią Teklę Kozak z Dębna, którą po krótkiej rozmowie wciągnął do lasu. Bestjalski parobek zakneblował dziewczynie usta chustką i pchnąwszy ją scyzorykiem dwukrotnie między żebra, dopuścił się na omdlałej z bólu dziewczynie ohydnego gwałtu, poczem zbiegł. Po dwu dniach przechodzące kobiety znalazły dziewczynę i odesłały ją do szpitala. Na podstawie zeznań Kozakówny Gajdę aresztowano i odstawiono do sądu w Jarosławiu.

(h). **Zagadkowy pasażer w aucie.** Onegdaj przywiozło auto nr. 437 na Pogotowie ratunkowe około 20-letniego młodzieńca, ranionego kulą rewolwerową w udo. Osobnik ów nie chciał wyjawić swego nazwiska, oraz odmówił wyjaśnień co do pochodzenia rany. Po zaopatrzeniu go przez Pogotowie, auto zabrało tajemniczego pasażera z powrotem.

(h) **Grozi zawaleniem kamienica** przy ul. Kamińskiego 6. Dotychczas nie przedsięwzięto żadnych środków zapobiegawczych, ani też nie zarządzono delożowania mieszkańców.

(h) **Strzelanina złodziei leśnych do gajowych.** Z Gródka Jagiellońskiego donoszą: Przedwczoraj udali się uzbrojeni w karabiny Wasyl Pawlów, Michał Pryszczyński i Michał Borowiec z Wielkopola do lasu na Woli Dobrostańskiej, stanowiącego własność magistratu lwowskiego, po drzewo. Złodziei spotkali gajowi Michał Dzuba i Józef Pecold, w chwili, gdy oni ładowali już drzewo na fury. Przyłapani na gorącym uczynku kradzieży, strzelili do gajowych 7 razy — na szczęście chybiając. Sprawcy zdołali jednak z naładowanem drzewem zbiedz do Wielkopola, gdzie zostali aresztowani.

Młodociani rabusie. Onegdaj napadli 18-letni Józef Szmul, Jan Kośmider i Ludwik Kośmider, na powracającego z Rzeszowa do domu do Hart 15-letniego Jana Drewniaka i zrabowali mu tytoń i papierosy, wart. 5.200 mk. Rabusie mieli twarze pozasłaniane chusteczkami. Aresztowani przyznali się do rabunku, twierdząc, że uczynili to z żartów, nie wiedząc, że popełniają czyn karygodny.

Zmiana nazwiska. Nikodem Boruch (z rodziną), zamieszkały w Stryju, podaje do publicznej wiadomości, że za zezwoleniem Województwa zmienił nazwisko na BAŻYŃSKI.

Czynsze mieszkaniowe we Lwowie

Normy opłat czynszowych na razie niezmienione.

Lwów, 24 maja.

Ogłaszane w ostatnich czasach sprawozdania z obrad Rady miejskiej w sprawie podwyżki podatku wodociągowego oraz podwyższenia podatku od mieszkań i lokalów, tudzież wiadomości o projekcie zmiany ustawy o ochronie lokatorów, wywołały — jak z różnych stron donoszą — nowe nieporozumienia pomiędzy najmodawcami i najmobiercami co do wysokości opłat czynszowych, a zwłaszcza dodatków.

Celem usunięcia wszelkich wątpliwości i należytego poinformowania naszych czytelników zasięgnęliśmy więc wiadomości u właściwego źródła. Oświadczono nam, że normy opłat czynszowych, stosowane we Lwowie od 1 kwietnia b. r. dotychczas nie uległy zmianie. Czynsze najmu wraz z wszystkiemi podatkami i opłatami gminnemi oraz przewidzianemi w ustawie o ochronie lokatorów dodatkami administracyjnemi oblicza się więc nadal w sposób, podany swego czasu w „Gazecie Lwowskiej“, t. j. mnożąc czynsz płacony w czerwcu roku 1914 przez 102 przy mieszkaniach do 5 pok. i włącznie, zaś przez 164 przy lokalach sklepowych. Iloczyn, wynikający z mnożenia przedstawia wysokość całkowitej opłaty czynszowej, uiścić się mającej w markach polskich.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Czwartek 24 maja o godz. 7.30 „Łabędzie jezioro“, balet w 4 akt. Czajkowskiego.

Piątek 25 maja o godz. 7.30 „Madame Butterfly“, opera Pucciniego (gośc. występ Ireny Zadora Zbierzchowskiej).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Czwartek 24. maja o godz. 7.30 „Tragedia dzieci“ Schoenherra.

Piątek 25 maja o godz. 7.30 „Świderek“, kom. w 3 akt. Nicodemiego.

Repertuar Teatru Nowości.

Czwartek 24 maja o godz. 7.30 „Narzeczona Lukullusa“, operetka w 3 akt. Gilberta.

Piątek 25 maja o godz. 7.30 „Narzeczona Lukullusa“, operetka w 3 aktach Gilberta.

Na gościnne występy p. Zbierzchowskiej bilety wstępu sprzedaje N. U. Z. A.

Dzisiejsze „Łabędzie jezioro“ zapowiada się doskonale, gdyż przepiękny ten balet zyskał sobie we Lwowie nadzwyczajne uznanie. Tłumy publiczności zwykle wypełniają widownię do ostatniego miejsca.

Urzędowa Cedułą Giełdy Lwowskiej

Nr. 111. Czwartek, 24. maja 1923. Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.						
4% Państwowa poż. premj. z r. 1920	1000	—	1950·—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)						
4½% Banku hip. gal.		—	108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal.		—	100·—	102·—	—	
4½% Bk kred. ziem. gal.		—	102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—	104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. zemel.		—	99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk kraj.		—	109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—	100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—	107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—	102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)						
4½% Komun. Pol. Banku kraj.	za 100 Marek	—	101·—	103·—	—	
4% Komun. Pol. Banku kraj.		—	97·—	99·—	—	
4% Kolej. lokalnej Pol. Banku kraj.		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1893		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1904		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1905		—	92·—	94·—	—	
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—	92·—	94·—	—	
4½% Pożyczki kraj. gal. z roku 1913		—	125·—	130·—	—	
4½% Pożyczki kraj. gal. z roku 1914		—	200·—	210·—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
IV. Akcje.						
a) Bankowe:						
Bank akc. Związk.	280	70	8000	—	—	
Bank akc. hipot.	280	120	14500	17500	15000—17000	
Bank handl. w Poznaniu	1000	300	10000	—	—	
Bank Małopolski	280	35	21000	—	—	
Bank powsz. kredytowy	280	42	12000	—	—	
Bank Przemysłowy	280	42	16500	19500	17000—19000	15000 nf.
Bank Rolniczy S. A.	1000	250	23000	—	—	
Bank Ziemski kredyt.	280	84	12500	16500	13—16000	
Bank Zemelny	280	42	1000	—	—	
b) Przemysłowe:						
Agrochemia fabr. szt. naw.						
Browary lwowskie	500	500	440000	460000	450000	
Chodorów fabr. cukru	140	140	144000	161000	145—160000	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	92000	111000	93—110000	
Gałota fabryka Obuwia	140	28	14000	16000	14500—15500	
Galicja Rafinerja nafty	140	300	2,200.000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	15·40	400000	—	—	
Karpalit zakłady litogr.	140	70	34500	37500	35—37000	
Krakus f. wódek Kraków	280	186	60000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	59000	66000	60000—65000	
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	95000	105000	97—102000	
Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	84000	95000	85—94000	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	12000	13500	12500—13000	
Pocisk zakłady amunicji	350	—	31500	34500	32—34000	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	37000	47000	38000—46000	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	19000	21000	20000	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	17000	—	—	
Rakszawa fabryka sukna	140	100	108000	120000	110—118000	90-105000 nf.
Siersza zakł. elektr.	200	24	32000	—	-	
Siersza górn. zakłady	140	—	229000	266000	230—265000	
Tepege górn. zakłady	700	140	125000	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	233000	242000	235—240000	
Ursus fabryka motorów	500	180	36000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	140	170	385000	395000	390—392000	
c) Handlowe:						
Polski Glob	500	100	4500	—	—	
Polbal						
Polskie Tow. Handlowe	140	70	13500	14500	14000	
Polsot	1000	600	14000	—	—	
Wawel	500	100	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	28	7000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wpłaty.			Uwagi
	płacą	żądają	transakcje	płacą	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	50 750·—	51·250·—	51000—51200	51100	51600	51300—51500	
Dolary amerykańskie (drobne)	49.750·—	50·250·—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	49.750·—	50.250·—	—	—	—	—	
Dynary	480·—	490·—	—	490	500	—	
Funty szterlingi	239.000·—	240.000·—	—	240000	242000	240—241 500	
Franki belgijskie	2.900·—	2.920·—	—	2930	2950	—	
Franki francuskie	3.460·—	3.490·—	—	3470	3500	3450—3550	
Floreny holenderskie	—	—	—	20800	21000	21000	
Franki szwajcarskie	9360·—	9.460·—	—	9460	9560	9400—9550	
Korony austrjackie	0·74	0·75	—	0 75	0 76	0 75½—0 76	
Korony czesko-słowackie	1565	1.585·—	1610	1565	1585	1575—1600	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	12·—	12·20	—	12 40	12.60	—	
Lei rumuńskie	230·—	240·—	—	240	250	—	
Liry włoskie	2.525·—	2·550	—	2525	2550	2625	
Marki niemieckie	1·00	1·05	—	1·00	1 06	1·02—1 05½	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	108000	110000	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski ex 1922	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	135000	140000	Pr. 142—148000
KUKURUDZA: krajowa	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
MĄKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17, I. p. 299

Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka l. 17 w parterze:
telefon międzymiastowy 52
telefon lokalny 766

Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Rejtana l. 6, I. p. 962

Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth:
Biuro: Akademicka l. 17, I. p. 105 a
Mieszkanie: 3. Maja l. 12, II p. 105 b

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH:

Zebrania Giełdy pieniężnej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 12.45 do godz. 1.45 w sali przy ul. Akademickiej l. 17.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6, I. p.

TERMINARZ DLA WYKONAĆ SIĘ MAJĄCEGO PRAWA POBORU.

Towarzystwo przemysłu węglow. w Polsce do dnia 5. czerwca br.
Polska Nafta do dnia 28. maja br.
Nitrat do dnia 28. maja br.
Ćmielów do dnia 31. maja br.
Tesp do dnia 10. czerwca br.
Azot do dnia 2. czerwca br.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 24. maja.

Sygnalizowana z Warszawy baissa na targu papierów dywidendowych spowodowała i u nas znaczną zniżkę kursów. Obroty liczne, przy dużej podaży. Waluty silne nadal, prócz marki niem. Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Akcje niekotowane spadły znacznie w cenie przy obrotach ożywionych.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Chod. 160, 147, 149, 148, 150. 149, 145, 150, 147. 146 146500. 147, 146500, Oikos 100. 102. 100, 100, 97. Ziel. 390, 392. 390.

Bk Hipot. 16. 17. 15. 16. Bk. Przemysłowy 19. 18. 17. 17500, 19, nieef. 15. Z. B. K. 13. 16. 13, 15500.

Browary 450. Ćmielów 105. 110, 95, 93. nieef. 45, 58, 47. 44, 43, 43500. Gafota 15500, 15, 15500, 15, 14500. Karpalit 35, 37. Niemojowski 65, 60, 61. Parowozy 91, 94, 88, 87, 86, 85. 86. Pezet 13, 12500. Pocisk 34, 32. Nafta 46, 40, 41. 38. 39. 39500. 39. P. T. B. 20. Rakszawa 118, 116, 110 (90.105). Siersza G. 265, 230, 250. Tesp. 240. 235. 238. P. T. H.

TRANSAKCJE W DEWIZACH.

Zurych 9400, 9450. 9500, 9550. Paryż 3550, 3450. 3500. N. Jork 51300, 51500. Dolary 51200,51,000. Londyn 241500. 241. 240. Berlin 102. 104. 102. 105½. 105½, 103 103½. Praga 1600. 1575. Wiedeń 76, 75½, 70½, 75½. Holandja 21000. Medjolan 2625.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Olkusz 60. 61. R. Wimmer 75, 78. Machlejd 28. 26. Cegielski 60, 58, 55, 54, 52, 57, nieef. 52. Elektrownia n. S. 8. 8.5. Szkło 30. 32, 31. Nitrat 17. 15½, 18. Len 29, nieef. 24. P. Foresta 29. 27. Jaworzno 580, 575, 570, 573. 565, 560, 562½. 558, 557. nieef. 550. 542, 540, 538. Azot 38½, 38. Lesienice 58. Ru-9ker Höfl. 45, 43, 42. Chybi 150. Rurociągi 28, Gazolina 70. Tow. Przem. Węgl. 7, nieef. 2. Gazy 560, 570, 568.

Giełda zbożowa.

Lwów, 24. maja.

Giełda bardzo nielicznie odwiedzana, ruch bardzo słaby, ogólny obrót około 50 ton. Mąka w silnem zaofiarowaniu — bez popytu. W zbożu twardem, jęczmieniu i w roślinach strączkowych podaż bez zainteresowania. Dobry owies poszukiwany przy wysokich cenach. Tendencja zniżkowa — usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT). Notowania końcowe z dnia 24. maja. Dolary 51. Marki niem. 0.96½. Belgja 2997½—2975 Berlin 0.97½— 0.96. N. Jork 51500. Londyn 241500—239250 Praga 1575—1555. Paryż 3465, 3475. 3445. Szwajc. 9460—9375. Wiedeń 0.75—0.73½.

Tendencja zwyżkowa, prócz marek niem.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Dolary 51—51300. N. Jork 52. Zurych 9425. Praga 1573. Medjolan 2525. Wiedeń 74¼. Berlin 1.099. Londyn 240. TPG. 105. Nafta 36. Chod. 150—143. Siersza cl. 26. Impex 1200. Ziel. 420—400. Cegielski 55. Siersza G. 250. Niemoj 52.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 24. maja br. Berlin 0.01.15. Holandja 215.90. Nowy Jork 553.87. Londyn 25.65. Paryż 36.90. Medjolan 26.70. Praga 15.33½. Budapeszt 0.16 i jedna ósma. Belgrad 5.81¼. Sofja 4.65. **Warszawa 0.01.10.** Wiedeń 0.00.78½. Austr. stempl. 0.00.78¼.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 24. maja.

Tendencja chwiejna, przy dolarach ceny się zmieniają o 400 do 500 punktów; tak też stosunkowo inne waluty. Obrót ożywiony, na marki niem. lekka zwyżka.

Dolary amer. 50700—51000, 1-ki i 2-ki 50000—50300, dolary kan. 49700—49800, 1-ki 2-ki 49100—49200, marki niem. 50- i 10-tys. 1.00—1.10. tys. star. 2.10—2.12, setki .190—2.00, leje 250—255, drobne 235—240, korony czeskie 1540—1560, drobne 1530—1540, austr. tys. star. em. 3000—3200, austr. tys. now. em. 2400—2500, setki za tys. 10—12000, austr. stempl. 72—73½, austr. przekazy 74—75, ruble 500 setki 6.50—6.66, setki Kącik 18—20, setki zwykłe 6.60—6.70, reszta drobnych 0.55—0.85, dumskie tys. 22—25, 250 rubli 15—16, karbowańce 0.85—0.90, hrywny 0.90—1.00, franki franc. 3450—3500, funty szterl. 234—238000, franki szwajc. 9200—9500.

Złoto: 20 kor. 212—215000. 20 frank. 192—196000, 20 mark. 224—226000, 10-rubl. 292—296000.

Srebro: kor. 3900—4000. 5 koron 20000—20600, floreny 10—10400, ruble 175000—18000, leje 3850—3900.

Warszawa. (M). Poza giełdą płacono wczoraj dolary 51.500. marki niem. 0.96, franki 3.480, funty 242.000, ruble złote 2.940.000, srebrne 17.100, bilon 8.200. **W Gdańsku** płacono markę polską, 100.74 do 101.20, przekazy na Warszawę 101.24 do 101.75. **W Berlinie** 104 do 105, przekazy na Warszawę 103 do 105.

Z rynku naftowego.

Z TARGU BRUTTOWEGO.

Lwów, 24. maja.

Usposobienie słabe, przy cenach niższych. Nieznaczna ilość transakcji została zawarta po mniej więcej następujących cenach: 1/32% Horodyszcze Galicja 5.900.000. 1/32% Monte Carlo Oil-spring 8.400.000. 1/32% Zofja 16.000.000. 21.000.000. 1/32% Silva Plana 1/32% Union 6.000.000 1/32 Sieghardt I., II., III. 6.000.000. 1/16% Lechówka 4.300.000. w starej i nowej dzierżawie 1/16% Saksonia 1/16% Marja 5.900.000. 1/16% Eleonora 800.000. 5.700.000.

Z TARGU ROPNEGO.

Usposobienie silne przy tendencji zwyżkowej. Transakcje przeprowadzono po cenach 715—725 mkp. za 1 kg. ropy borysławskiej. Około 770 mkp. za 1 kg. ropy mraźnickiej. Około 1085 mkp. za 1 kg. ropy schodnickiej i około 1025 mkp. za 1 kg. ropy uryckiej.

Cena ropy borysławskiej wynosi 920—930 mp. za 1 kg. loco stacja kolejowa w cysternach nabywającego. Usposobienie silne, przy tendencji zwyżkowej. Sprzedano 30 cystern ropy po cenie 730 mp. i 50 cystern po 720 mp. Za drobne ilości płacono 690 mp.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=). Dziś ruch na targach normalny. Podaż pokrywa się z popytem. Ceny naogół niezmienione. Silniejszym popytem cieszą się jarzyny młode, z tego też powodu ceny ich okazują nieznaczną tendencję zniżkową.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 159/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Cyryl Malinowski, urodzony 20. maja 1887 w Plebanówce ad Trembowla, zamieszkały w Trembowli, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego, brał jako żołnierz udział w wojnie światowej, co stwierdzono zeznaniami świadka Tomasza Szmigielskiego. Od września 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anny Krukowskiej, zam. Malinowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Csilikowi, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym. Cyryla Malinowskiego, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6. miesięcy od ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, d. 21. stycznia 1923. 3987

T. 144/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ilko Szuran, urodzony 25. czerwca 1880 w Nowemsiole, powiat Skałat i tam przynależny, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego, opuścił w sierpniu swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od sierpnia 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza żona zaginionego Anastazja Szuran oraz świadkowie Józef Szuran i Kondrad Wesołowski. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anastazji Szuran postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym. Ilka Szurana, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o wniosku. 3986

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 11. lutego 1923.

T. 254/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Dembuła, urodzony 25 września 1889 w Lubiankach wyższych, powiat Zbaraż i tam przynależny, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego do 15. pp., opuścił w sierpniu 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Świadek Iwan Humenny spotkał zaginionego po odwrocie z Przemyśla pod Gorlicami w jesieni 1914 i do tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anny Dembuła postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Dr. Segalowi, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym. Iwana Dembułę, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6. miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o wniosku. 3985

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 17. lutego 1923.

T. 12/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tekla Sokalska wniosła o uznanie Mateusza Sokalskiego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, popartych poświadczeniem Urzędu gminnego gminnego w Tuligłowach z 9. stycznia 1923 wynika, że Mateusz Sokalski został w roku 1914 powołany do armji austrjackiej i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918, Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mateusza Sokalskiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4041

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 9. lutego 1923.

T. 27/21/7. Uchwała. Tut. uchwałą z 19. grudnia 1921 T. 27/21 wdrożono postępowanie celem uznania Lucia Nester za zmarłego. Na wniosek Feesi Nester wdraża się dodatkowo postępowanie celem uznania małżeństwa zawartego przez Lucia Nestera z Fesią Nester w dniu 16. lutego 1911 w gr. kat. cerkwi w Dniestrzyku hołowieckim za rozwiązane. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się Dr. Marjana Szansera, adw. w Samborze. Wzywa się wszystkich, którzy mają jaką wiadomość o życiu i miejscu pobytu Lucia Nestera, aby donieśli o tem tutejszemu Sądowi, lub ustanowionemu obrońcy węzła małżeńskiego do dnia 1. maja 1923. Po bezskutecznym upływie tego terminu orzeknie Sąd na ponowną prośbę o uznaniu małżeństwa za rozwiązane. 4042

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 7. stycznia 1923.

T. 34/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hanusia Jaworska Ihnaciewicz wniosła o uznanie męża Mikołaja Jaworskiego Ihnaciewicza za zmarłego i zawartego z nim w dniu 29. maja 1912 w gr. kat. cerkwi w Łosińcu małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanego świadka Mikołaja Ihnickiego oraz poświadczenia Urzędu gminnego w Łosińcu z 13. marca 1923 wynika, że Mikołaj Jaworski Ihnaciewicz został w roku 1914 powołany do armji austrjackiej i w roku 1915 przebywał w Przemyślu w twierdzy i brał udział w napadzie załogi przeciw Moskalom. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi przeto domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Jaworskiego Ihnaciewicza i zawartego przez niego z Hanusią Jaworską Ihnaciewicz małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Dr. Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 4043

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 19. marca 1923.

T. IV. 239/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Bugiel, rolnik z Gługiego, syn Adama i Katarzyny z Nowaków, urodzony 23. stycznia 1887, wyjechał na wojnę światową w sierpniu 1914 i walcząc na froncie rosyjskim w Karpatach jako żołnierz 45 p. p., miał zostać zabitym 23. grudnia 1914. Gdy zatem zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marjanny z Kłosowiczów Buglowej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego i małżeństwa tegoż za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Gabryszewskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym najdalej do 25. grudnia 1923. Sąd na ponowną prośbę po dniu powyższym wyda ostatecznie orzeczenie. 3989

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 1. maja 1923.

T. 426/22. Edykt. Prokop Kapuściak, urodzony 5. marca 1877, zamieszkały w Pomorcach, żołnierz, dostał się do niewoli włoskiej i od 1918 roku nie ma o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wasyla Stachów w Pomorcach o zaginionym do 6 miesięcy, po czem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 4028

Stanisławów, dnia 22. grudnia 1923.
Sąd okręgowy, Oddział IV.

T. 115/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Krasnodębski, urodzony 23/7 1876 w Ostrowcu, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do czynnej służby wojskowej, opuścił w sierpniu 1914 swe miejsce zamieszkania, a od listopada 1918 nie daje o sobie żadnego znaku ży-

...co stwierdza zeznanie żony Franciszki Krasnodębskiej oraz poświadczenie zwierzchności gminnej w Ostrowcu z dnia 22/4 1921. Wedle zeznań żony Franciszek Krasnodębski po odjeździe z domu w miesiącu maju 1918 na front włoski zawiadomił ją kartką w październiku, że leży chory w szpitalu. Od tego czasu wszelka wieść o nim zaginęła. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę pozostałej małżonki Franciszki Krasnodębskiej postępowanie celem uznania za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Dr. Bobowskiemu, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o zaginionym Franciszka Krasnodębskiego, o ile by żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na wniesioną prośbę po upływie 6 miesięcy od dodatkowego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o wniosku. 3988

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 2. sierpnia 1922.

T. 11/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Konrad Moroz, urodzony 3. kwietnia 1884 w Kapuścińcach, powiat Zbaraż, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego do 15. pułku piechoty, brał jako żołnierz udział w wojnie światowej, co stwierdzono zaprzysiężonemi zeznaniami świadka Szymona Muzia. Od roku 1914 brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Ma[illegible] Moroz postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Parnassowi, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym Konrada Moroza, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o wniosku. 3993

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 24. marca 1923.

T. 131/22. Dymitr Smolak, syn Stefana i Zofji z Woli Matjaszowej, żołnierz [illegible] pp., był w niewoli włoskiej. Od roku 1918 wszelki ślad o nim zaginął. Wzywa się każdego, ktoby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi lub kuratorowi Dr. Ślaczce w Sanoku do sześciu miesięcy od dnia tego ogłoszenia. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Teklą z Polipowskich za rozwiązane. 3928

Sąd okręgowy.
Sanok, 8. marca 1923.

T. 107/22. Jan Rudanycz, syn Mikołaja i Anastazji w Bandrowie, wyjechał przed 20 laty do Ameryki i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Wzywa się każdego, ktoby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do jednego roku od dnia tego ogłoszenia. Po upływie tego czasokresu na ponowny wniosek uznany będzie za zmarłego. 3927

Sąd okręgowy.
Sanok, 8. marca 1923.

T. 340/22. Edykt. Iwan Humeniuk, urodzony 23. czerwca 1874, zamieszkały w [illegible]owcach, żołnierz armji, zaginął na wojnie od 1915 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Jewdochą Humeniuk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Emanuela [illegible] w Buczaczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 4005

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 18. stycznia 1923.

T. 493/22. Edykt. Józef Pasternak, urodzony 9. maja 1886, zamieszkały w Bohorodczanach, zaginął na wojnie od 1914 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z [illegible] Pasternak zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małż. adw. dra Lesinga w Bohorodczanach o zaginionym do 6 miesięcy, poczm Sąd rozstrzygnie o wniosku. 4001

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 11. grudnia 1922.

T. 537/22. Edykt. Hryń Jarenko, syn Teodora, urodzony 7. lutego 1877, zamieszkały w Siwce Wojniłowskiej, żołnierz austr. armji, zaginął na wojnie od 1917 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Anną Jarenko zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Nadla w Wojniłowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 4005

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 18. stycznia 1923.

T. 500/22. Edykt. Michał Zawiślak, syn Macieja, urodzony 17. listopada 1887, zamieszkały w Piławie, żołnierz, przebywał w niewoli rosyjskiej, a od roku 1917 nie ma o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Józefa Zawiślaka w Piławie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 4006

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 23. grudnia 1922.

T. 142/22. Teofil Korab, rolnik w Jasienicy, miał być zabitym jako żołnierz 18 pp. w listopadzie 1914 r. w okolicy Krakowa. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał znać o tem Sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, na ponowny wniosek orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został. 3926

Sąd okręgowy.
Sanok, 9. marca 1923.

T. 310/22. Michał Macyński, syn Atanazego i Marji w Solince, miał umrzeć w styczniu 1919 r. w Kitau koło Pittsburga w Ameryce. Wzywa się każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi do trzech miesięcy od dnia tego ogłoszenia. Po upływie tego czasokresu na ponowny wniosek Sąd orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został. 3931

Sąd okręgowy.
Sanok, 18. marca 1923.

T. 213/22. Piotr Raszowski, syn Antoniego i Ewy z Wesołej, żołnierz 18 pp., zaginął w jesieni 1914 r. na froncie rosyjskim. Wzywa się każdego, ktoby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi lub kuratorowi Dr. Ślaczce w Sanoku do sześciu miesięcy od dnia tego ogłoszenia. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Agatą Raszowską za rozwiązane. 3930

Sąd okręgowy.
Sanok, 15. marca 1923.

T. 23/23. Andrzej Kołodziej, urodzony w Siedliskach 1889 r., od 1916 r. słuch o nim zaginął. Zarządzając postępowanie uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. E. Morgensternowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 15. marca 1923. 3956

T. 265/21. Nikodem Sobolak, syn Marji, urodzony w roku 1875 w Porębach, zarobnik, zamieszkały w Siedliskach, żołnierz 18 pp. obrony krajowej zaginął w czerwcu 1916 na froncie rosyjskim. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi Dr. Ślaczce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek Zofii Sobolak za zmarłego, a jego małżeństwo z nią zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dr. Ślaczkę w Sanoku. 3924

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Sanok, 30. grudnia 1921.

T. 648/21. Edykt. Wasyl Osadczuk, s. Dmytra, urodzony 29 stycznia 1879, zamieszkały w Rosilnej, żołnierz armji, zaginął na wojnie od 1916 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Marją Osadczuk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Fussa w Sołotwinie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 4018

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stanisławów 23 stycznia 1923.

T. 11/23. Edykt. Antoni Kuźmiński, syn Józefa, lat 24, zamieszkały w Sawałuskach, wyemigrował 1913 roku do Ameryki, a jak wykazały dochodzenia, zmarł 1918 roku w Kanadzie. Wdrażając na prośbę Karoliny Kuźmińskiej postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Hilarego Wyszatyckiego w Sawałuskach aż do dnia 31. sierpnia 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 4017

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stanisławów, 14 lutego 1923.

T. 347/22. Edykt. Dmytro Pasieka, urodzony 5. listopada 1883, zamieszkały w Sobotowie, jako żołnierz wojsk ukraińskich zmarł w grudniu 1919 roku na tyfus w Winnicy na Ukrainie. Wdrażając na prośbę Eufrozyny Pasieka postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Nykołę Jaremko w Sobotowie aż do dnia 31. sierpnia 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 2. lutego 1923. 4015

T. 526/22. Edykt. Nykoła Bardyguła, s. Antoniego, urodzony 13. września 1912, ewakuowany ze swoją babką z Halicza do Trzebini Morawskiej w r. 1916, zmarł jak wykazały dochodzenia w barakach i tam pochowanym został. Wdrażając na prośbę Antoniego Bardyguła postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd aż do dnia 31. sierpnia 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 2. grudnia 1922. 3998

T. 154/22. Edykt. Dmytro Kuzyk, syn Iwana, urodzony 29 października 1882, zamieszkały w Kołodziejowie, żołnierz armji, zaginął na wojnie od 1916 roku i odtąd brak o nim wiadomości, a wedle zeznań świadka Aftanazego Didyka, miał polegz pod Koniuchami. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Warwarą Kuzyk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Sokala w Haliczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 4013

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 30. stycznia 1923.

T. 532/22. Edykt. Jurko Lundiak, syn Michała, urodzony 5. kwietnia 1887, zamieszkały w Mołotkowie, żołnierz, dostał się do niewoli rosyjskiej i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Jurka Lundiaka w Mołotkowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stanisławów, 6. grudnia 1922. 4008

T. 487/22/3. Edykt. Nykoła Golijczuk, urodzony 8. września 1886, zamieszkały w Przewózcu, żołnierz, dostał się do niewoli rosyjskiej i od 1917 roku brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wasyla Golijczuka w Przewózcu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 40[illegible]

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stanisławów, 21. grudnia 1922.

T. 12/23. Józef Więcek, syn Wojciecha i Marji, jako żołnierz 10 pp., w jesieni 1924 r. został ranny koło Niska. Od tego czasu ślad o nim zaginął. Wzywa się każdego, ktoby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi lub kuratorowi Dr. Ślaczce w Sanoku, do sześciu miesięcy od dnia tego ogłoszenia. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Karoliną Kobiałka za rozwiązane. 3932

Sąd okręgowy.
Sanok, 9. kwietnia 1923.

T. VI. 86/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jędrzej Tobijasz, rolnik z Chronowa, powiat Bochnia, przydzielony 1914 do 32. pułku strzelców, nie daje znaku życia. Gdy można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci, zarządza się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Jędrzeja Tobijasza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1923 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3938

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 18. kwietnia 1923.

T. 199/22/8. W sprawie uznania Andrzeja Mandziaka, syna Teodora i Anastazji, ur. 17. sierpnia 1869 w Dobrzanach, za zmarłego, przedłuża się termin edyktalny, ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 31 z 9. lutego 1923, na przeciąg dalszych trzech miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego w „Gazecie Lwowskiej". 3933

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 12. maja 1923.

T. 91/23. Józef Hardulak, syn Jana, urodzony w Dydni 1887 r., zamieszkały w Przemyślu, zmarł w maju 1917 r w Złotej Ordzie. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Rawiczowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 20. kwietnia 1923. 3943

T. 222/22. Zacharko Fesnak, syn Iwana, urodzony w Fredropolu 1877 r., zmarł 6. marca 1916. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Rawiczowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie. 3942

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 15. maja 1923.

T. VI. 93/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Czerwiński Jan, rolnik z Glichowa, powiat Wieliczka, przydzielony do 55. pułku piechoty, nie daje znaku życia. Gdy można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci, zarządza się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo obrońcy węzła małżeńskiego, adwokatowi Dr. Margulies owi w Krakowie. Jana Czerwińskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1923 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3940

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 31. kwietnia 1923.

T. VI. 87/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Florek, rolnik z Chronowa, powiat Bochnia, przydzielony 1914 r. do 32. pułku strzelców, nie daje znaku życia. Gdy można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci, zarządza się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Jana Florka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1923 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3939

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 18. kwietnia 1923.

SPADKI.

L. cz. A. 730/22/10. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Józef Śmierciak zmarł dnia 19. maja 1922 w Przyszowej. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Jan Śmierciak, którego miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnego kuratora Marji Śmierciakowej z. Siekierczyny. 4071—3

Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 25. listopada 1922.

LICYTACJE.

E. 1226/22. Edykt licytacyjny. Dnia 23. lipca 1923, o 9 przed poł. odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacja realności lwh. 56 gminy Kutkorz. Wartość szacunkowa 3.000.000 Marek. 4952-3

Sąd powiatowy.
Złoczów, 8. maja 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. 256/23. Przeciw Dominikowi Trojanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do Sądu powiatowego w Busku przez Szczepana Trojana z Wierzbłan pozew o zniesienie wpisu własności realności w Wierzbłanach. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20. czerwca 1923, godzinę 9. przed południem, biuro Nr. 1. Celem strzeżenia praw Dominika Trojana ustanawia się Mariannę Trojanową w Wierzbłanach kuratorką. Tenże

kurator zastępować będzie Dominika Trojana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. 4069

Sąd powiatowy, Oddz. I.
Busk, dnia 18. maja 1923.

C. II. 154/23/1. Edykt. Strona powodowa Anna Zielińska w Podhajczykach wniosła przeciw Wasylowi Seniuk i tow. pozew o zeznanie dokumentu do C. II. 154/23/1. Audjencję do ustnej rozprawy w tej sprawie wyznaczono w tutejszym Sądzie na dzień 15. czerwca 1923, godzina 9. przedpoł., biuro Nr. 13. Gdy ostatnie miejsce zamieszkania pozwanych Wasyła Seniuka Nykoły, Iwana Wasyłyka Wasyla, Dmytra Wasyłyka, Iwana i Stefana Mendzatiuka z Podhajczyk jest niewiadome, przeto ustanawia się dla nich kuratora w osobie dr. Juljusza Sobelsohna, adwokata w Gwoździcu, który pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie, dopóki się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują. 4070

Sąd powiatowy.
Gwoździec, dnia 4. maja 1923.

C. II. 226/23/2. Przeciw nieznanym z miejsca pobytu Maksymowi Onyśków i Hawryszkowi Belejowi z Bołożynowa został wniesiony pozew przez Naście Litwin, żonę Semka z Podstawek ad Bołożynów o własność i intabulację gruntu. Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28. czerwca 1923, godz. 9. rano w tut. Sądzie, biuro Nr. 9. Celem strzeżenia praw Maksyma Onyśkowa ustanawia się kuratorkę Jewkę Onyśków z Bołożynowa, a dla Hawryszka Beleja kuratorkę Aleksandrę Belej z Bołożynowa. Kuratorki te zastępywać będą nieznanych z miejsca pobytu Maksyma Onyśkowa i Hawryszka Beleja na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują. 4072

Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 8. maja 1923.

C. III. 428/23. Edykt. Strona powodowa Eufrozyna Wodczok, zam. Jawko wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi i Mikołajowi Durkalec o dopuszczenie do współposiadania do L. cz. C. III. 428/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 25. maja 1923 godz. 9. przedpoł. w tym sądzie, biuro Nr. 47, sala rozpraw Nr. II. p. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. dr. Raucha kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4073

Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 11. maja 1923.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie **13.500 mp.**, z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie **15.000 mp.**, za granicą **20.000 mp.** — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nadesłanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 144.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 3.